

Sygn. akt III Ca 1402/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

Sędzia SO Roman Troll

Sędzia SR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2017 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa L. S. C. de S. y (...) Spółki Akcyjnej w M. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

przeciwko J. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 24 maja 2016 r., sygn. akt I C 2391/15

oddala apelację.

SSR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska SSO Gabriela Sobczyk SSO Roman Troll

UZASADNIENIE

Powód L. S. C. de S. y (...) SA wniósł pozew przeciwko pozwanemu J. M., domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 5152,70zł z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenia kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, na podstawie której doszło do wypłaty odszkodowania. 2 listopada 2013r. miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę u poszkodowanego H. K.. Pozwany spowodował kolizję drogową i oddalił się z miejsca zdarzenia. Powód wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 4428,16 zł. Powód jako podstawę swego roszczenia w niniejszej sprawie podał art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wskazał, że na kwotę żądania składa się wpłacone odszkodowanie i skapitalizowane odsetki od wypłaconego świadczenia.

W dniu 19 czerwca 2015r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, pozwany wniósł sprzeciw od tego nakazu zapłaty.

Pozwany zaprzeczył, że oddalił się z miejsca zdarzenia. Podał, że zaparkował 50 m od tego miejsca i zgłosił się po kilkunastu minutach od przyjazdu policji. Na jego samochodzie nie stwierdzono żadnych uszkodzeń, a na pojeździe poszkodowanego jedynie pięciocentymetrowe wgniecenie po prawej stronie tylnego zderzaka. Podniósł, że sprawa dotyczyła sąsiada. Wskazał, że mandat przyjął dla świętego spokoju, bo podobno ostatni przejeżdżał obok tego samochodu.

Na rozprawie w dniu 17 marca 2016r. pozwany zakwestionował rozmiar uszkodzeń w pojeździe, który miał być przez niego uszkodzony. Ponadto zaprzeczył temu, że zbiegł z miejsca zdarzenia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 maja 2016r. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W okresie ubezpieczenia pozwany podczas wyjazdu z posesji na drogę główną uszkodził pojazd należący do H. K., czego bezpośrednio po zdarzeniu nie zauważył. W związku tym zdarzeniem przyjął mandat karny w kwocie 100 zł. Powód tytułem odszkodowania za powstałą szkodę wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 4428,16 zł: w dniu 21 listopada 2013r. kwotę 1530,76zł i 23 stycznia 2014r. kwotę 2897,40zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że wobec zakwestionowania rozmiaru uszkodzeń przez pozwanego uznał, że przedstawione przez powoda zdjęcia nie są wystarczającym dowodem na to, że do powstania tych uszkodzeń doszło podczas zdarzenia spowodowanego przez pozwanego. Uszkodzenia te mogły zdaniem Sądu Rejonowego powstać w innych okolicznościach niż podaje powód. Powód nie zawnioskował innych dowodów na okoliczność, czy uszkodzenia na zdjęciach powstały na skutek działania pozwanego oraz czy samochód poszkodowanego był już wcześniej uszkodzony.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przywołał treść art.43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003r. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. z 2013 Nr 124, poz. 1152 z późn. zmianami). Wskazał, że zgodnie z tym przepisem zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC odszkodowania, jeżeli zbiegł z miejsca zdarzenia. Sąd Rejonowy wskazał, że zastosowanie tego przepisu ustawy wymaga ustalenia, że sprawca kolizji drogowej opuścił miejsce zdarzenia świadomie, bez spełnienia ciążących na nim obowiązków celem uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę. Wskazał, że przepis ten winien być interpretowany łącznie z art. 16 ustawy, określającym obowiązki osób objętych ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych uczestniczących w zdarzeniu. Do obowiązków tych należy udzielić pozostałym uczestnikom zdarzenia niezbędnych informacji pozwalających na identyfikację zakładu ubezpieczeń łącznie z podaniem danych zawartej umowy ubezpieczenia, jak też do niezwłocznego powiadomienia zakładu ubezpieczeń i udzielenia mu niezbędnych wyjaśnień oraz przekazania posiadanych informacji. Sąd Rejonowy wskazał, że uchybienie powyższym obowiązkom musi mieć swoje podłoże w winie umyślnej lub rażącym niedbalstwie, a nadto musi powodować określone skutki, przy czym zakład ubezpieczeń musi wykazać obie okoliczności, by móc zastosować wobec uczestników zdarzenia jakiegokolwiek sankcje.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności sprawy Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że przedstawiony przez powoda dowód na okoliczność zbiegnięcia pozwanego z miejsca zdarzenia, a to oświadczenie pozwanego złożone w postępowaniu ubezpieczeniowym, nie jest wystarczające do uznania, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Pozwany podczas wysłuchania podał na rozprawie, że wyjechał ze swojej posesji na główną drogę, przejechał 50 m, zatrzymał się i udał do sąsiada. Po kilku minutach zadzwoniła jego córka, że poszkodowany twierdzi, że on uszkodził jego pojazd. Pozwany niezwłocznie udał się na miejsce zdarzenia, poszkodowanym okazał się jego sąsiad. Podał wszystkie dane i przyjął mandat.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że powód wbrew regule z art. 6 kc nie wykazał, by pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia oraz by uchybił obowiązkowi z art. 16 ustawy w sposób umyślny lub na skutek rażącego niedbalstwa. Z tych powodów wobec niewykazania przesłanek z art. 43 pkt 4 ustawy Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Wskazał ponadto, że roszczenie powoda nie zostało też wykazane co do szkody i jej wysokości, skoro pozwany zakwestionował zakres uszkodzeń w samochodzie poszkodowanego związanych ze zdarzeniem. Na powódzie w tych okolicznościach spoczywał obowiązek wykazania szkody i jej wysokości. Sąd Rejonowy podniósł, że pozwany nie uczestniczył w postępowaniu likwidacyjnym, miał zatem prawo w niniejszym postępowaniu kwestionować wysokość wypłaconego odszkodowania a powód miał obowiązek udowodnić rozmiar szkody i zasadność wypłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania, które zwrotu domagał się od pozwanego. Powód poza zdjęciami uszkodzonych elementów na tę okoliczność nie zakwestionował żadnych dowodów.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a to art. 233§1kpc w zw. z art. 6 kc. W ocenie skarżącego przekroczenie to nastąpiło wskutek oceny dowodów prowadzącej do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu poprzez uznanie zeznań pozwanego, całkowitym pominięciu dowodu z kosztorysu, faktur, dokumentacji zdjęciowej oraz pominięcie biegu zdarzenia utrwalonego w oświadczeniu sprawcy z 12.11.2013r., wskutek czego Sąd Rejonowy przyjął, że pozwany nie zbiegł z miejsca zdarzenia a zakres szkody, roszczenie powoda, jak i wysokość odszkodowania nie zostały udowodnione. Zarzucił też naruszenie art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że zachowania pozwanego nie można zakwalifikować jako zbiegnięcie z miejsca zdarzenia. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4645,46 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od 19 maja 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu wskazano, że bezspornie pozwany kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) w dniu 2.11.2013r. był sprawcą kolizji, w której został uszkodzony O. (...). Z powołanego przez powoda oświadczenia pozwanego wynika, że odjechał on z miejsca zdarzenia bez pozostawienia danych poszkodowanemu oraz policji. Zatem postąpił wbrew obowiązkowi z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wskazano, że zgodnie z orzecznictwem w odniesieniu do przyjęcia przesłanki z art. 43 pkt 4 ustawy wystarcza zamiar ewentualny lub rażące niedbalstwo. Powód podniósł, że przedstawione przez niego dowody wykazują jasno rozmiar szkody wyrządzonej przez pozwanego, a kosztorys naprawy przedstawia szczegółowe wyliczenia dotyczące kosztów naprawy poszczególnych części, przedstawione zaś faktury VAT dowodzą zasadności wysokości roszczenia będącego przedmiotem postępowania. Wskazał przy tym, że ciężar dowodu, że powód wypłacił nadmierne odszkodowanie spoczywał na pozwanym, powołując się na orzeczenie Sądu Okręgowego w Krakowie, II Ca 1849/12).

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego nie przekroczyła granic swobodnej oceny dowodów, a zatem nie doszło do naruszenia w sprawie art. 233§1kpc. Odnosząc się do treści oświadczenia pozwanego złożonego na potrzeby postępowania likwidacyjnego wskazać należy za Sądem Rejonowym, że treść tego oświadczenia nie wskazuje, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Napisał on w tym oświadczeniu, że zdarzenie miało miejsce w okolicy jego miejsca zamieszkania oraz że podczas wyjeżdżania tyłem z posesji otarł się o zderzak O. (...), czego nie zauważył, zaś na jego samochodzie nie było śladu otarcia czy uszkodzeń. W oświadczeniu tym brak jakiegokolwiek wzmianki o tym, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Tym samym powołany przez powoda dowód nie jest odpowiedni do wykazania tej okoliczności. Innych dowodów na tę okoliczność powód nie zaoferował. Nadmienić w tym miejscu należy, że z wyjaśnień pozwanego złożonych przed Sądem Rejonowym, wynika, że odjechał od swej posesji 50 m i tam zaparkował. Dodatkowo na rozprawie apelacyjnej pozwany wskazał, że jego posesja znajduje się przy wąskiej uliczce bocznej od ulicy (...), która to wąska uliczka nie jest drogą przelotową. Przy tym poszkodowanym w sprawie był jego sąsiad. Ponadto pozwany podał, że niezwłocznie po informacji od córki pozwany przybył do swojej posesji, podał wszystkie dane i przyjął mandat. Oświadczenia pozwanego złożone przed Sądem nie pozostają w sprzeczności z jego oświadczeniem pisemnym, na które powołał się powód i nie zostały skutecznie zakwestionowane przez powoda w toku postępowania.

Ocena dowodów dokonywana przez Sąd w granicach art. 233§1kpc winna zawsze odbywać się w kontekście całokształtu materiału sprawy. Sąd Rejonowy takiej oceny dokonał, uznając, że zachowanie pozwanego nie może być w świetle materiału sprawy kwalifikowane jako zbiegnięcie z miejsca zdarzenia. Tym samym Sąd Rejonowy nie dopatrył się w postępowaniu pozwanego winy umyślnej czy rażącego niedbalstwa.

Taka ocena materiału sprawy w ocenie Sądu Okręgowego nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów, nie jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego myślenia. Tym samym nie jest zasadny podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art. 233§1kpc. Konsekwentnie w świetle prawidłowych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, uznać należało, że nie doszło w sprawie do zarzucanego w apelacji naruszenia art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Odnosząc się do dalszych wywodów apelacji w pierwszej kolejności należało zaznaczyć, że wadliwie w uzasadnieniu apelacji wskazano, że pozwany poruszał się samochodem M., podczas gdy kierował on w dniu zdarzenia samochodem P. (...), co wynika z materiału sprawy. Ponadto podzielić należy wniosek Sądu Rejonowego, że powód nie wykazał szkody i jej rozmiaru. W tym kontekście podkreślić należy, że pozwany nie zakwestionował jedynie sposobu wyceny szkody, lecz także powstanie uszkodzeń objętych wypłaconym odszkodowaniem podczas zdarzenia z 2.11.2013r. Wskazywał (i był w tym zakresie konsekwentny), że jego samochód nie został uszkodzony.

Powód na okoliczność szkody i jej zakresu zaoferował zdjęcia, które nie wykazują kompatybilności uszkodzeń O. (...) z samochodem pozwanego (tą jego częścią, której zetknięcie z uszkodzonym pojazdem miało je spowodować) oraz okolicznościami, w jakich do szkody miało dojść (prędkość, wzajemne położenie pojazdów). Podzielić należy wniosek Sądu Rejonowego, że same zdjęcia nie są wystarczającym dowodem na wskazaną okoliczność. Złożone kosztorys oraz faktury odnoszą się zatem do zakresu uszkodzeń, co do których nie zostało wykazane, czy powstały w całości podczas zdarzenia z 2.11.2013r. Nie można przy tym nie zauważyć, że kosztorys jest jedynie dokumentem prywatnym.

Uznając, że zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie Sąd Okręgowy apelację jako bezzasadną oddalił - na podstawie art.385kpc.

SSR(del.) Maryla Majewska-Lewandowska SSO Gabriela Sobczyk SSO Roman Troll